

Sygn.akt III AUa 1037/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Piotr Prusinowski

SA Bohdan Bieniek

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 lutego 2014 r. w B.

sprawy z odwołania W. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 maja 2013 r. sygn. akt III U 101/12

oddala apelację.

Sygn. akt III A Ua 1037/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. decyzją z dnia 11 stycznia 2012 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.), odmówił W. K. prawa do emerytury. Organ rentowy stwierdził, że nie udowodnił on wymaganego, co najmniej 15-letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. do stażu pracy w warunkach szczególnych nie zaliczył okresów zatrudnienia od dnia 1 listopada 1975 roku do dnia 30 września 1978 roku oraz od dnia 1 maja 1986 roku do dnia 1 listopada 1998 roku w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (dawnym (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.).

W. K. w odwołaniu od powyższej decyzji domagał się przyznania mu prawa do emerytury, po uprzednim zaliczeniu jako pracy w szczególnych warunkach zakwestionowanych przez organ rentowy okresów zatrudnienia.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 22 maja 2013 roku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał W. K. prawo do emerytury od dnia 30 stycznia 2012 roku (pkt I) oraz stwierdził brak odpowiedzialności organu rentowego za nie ustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (pkt II). Sąd I instancji wskazał, że warunkami nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy

w szczególnych warunkach są: ukończenie przez mężczyznę 60-go roku życia, udowodnienie na dzień 1 stycznia 1999 roku 25-letniego ogólnego stażu pracy i 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych, nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem organu rentowego na dochody budżetu państwa - art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.). Sąd Okręgowy, pomimo wyrokowania w dniu 22 maja 2013 roku, wskazał także, że warunkiem uzyskania prawa do dochodzonego świadczenia jest rozwiązanie stosunku pracy w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (mimo, że zgodnie z art. 184 w/w ustawy w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2013 roku rozwiązanie stosunku pracy nie jest warunkiem do nabycia prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach). Poza sporem pozostawało, że w dniu(...) wnioskodawca ukończył 60-ty rok życia, legitymuje się ponad 25-letnim ogólnym stażem ubezpieczeniowym oraz nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Okolicznością sporną było ustalenie, czy praca W. K. w okresach od dnia 1 listopada 1975 roku do dnia 30 września 1978 roku oraz od dnia 1 maja 1986 roku do dnia 1 listopada 1998 roku w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, a w konsekwencji czy legitymuje się on 15-letnim stażem pracy w takich warunkach. W celu ustalenia charakteru pracy wnioskodawcy w spornych okresach Sąd I instancji wsłuchał informacyjnie wnioskodawcę, dopuścił dowód z zeznań świadka A. S., dowód z zeznań wnioskodawcy przesłuchanego w charakterze strony, dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy oraz dowód z dokumentów znajdujących się w aktach ZUS. Wskazał, że z wyjaśnień W. K. wynikało, iż będąc zatrudniony na stanowisku ślusarza remontowego pracował na wydziale głównego mechanika, który to wydział zajmował się utrzymaniem ruchu w zakładzie. Do jego obowiązków należało wykonywanie napraw i konserwacji maszyn używanych w toku produkcji, tj. pras i pieców na hartowni. Zgodnie ze swoimi wyjaśnieniami, czynności te wykonywał tam, gdzie prasy oraz piece były zamontowane i gdzie normalnie maszyny te pracowały. Zdarzało się również, że dana część była na hali wymontowywana, zaś jej naprawa była dokonywana w warsztacie, po czym część ponownie montowano. W odniesieniu do drugiego spornego okresu zatrudnienia wnioskodawca wyjaśnił, że pracował na stanowisku hartownika. Obsługiwał piece, które hartowały koła zębate do skrzyni biegów. Układał koła na paletę, wkładał do pieca, obsługiwał piec i wyjmował paletę, przy czym do jego obowiązków należała obsługa kilku pieców. Z zeznań świadka A. S. wynikało, iż w pierwszym spornym okresie wnioskodawca wykonywał pracę mechanika na wydziale tłoczni. Zgodnie z zeznaniami świadka, W. K. naprawiał awarie maszyn pracujących na tym wydziale, wykonywał remonty generalne oraz bieżące przeglądy. Świadek opisał, że wydział tłoczni zajmował się robieniem wytłoczek z blachy, były one wytwarzane przez prasy mimośrodowe i pneumatyczne. Jeżeli części nie można było naprawić bezpośrednio na hali, to wnioskodawca wymontowywał ją i zabierał na warsztat, jeżeli zaś nie było potrzeby wymontowywania, to naprawa była dokonywana bezpośrednio na hali produkcyjnej. Nadto A. S. zeznał, że do obowiązków mechaników pracujących na wydziale tłoczni należało również wykonywanie przeglądów pieców hartowniczych. W odniesieniu zaś do drugiego spornego okresu zatrudnienia, świadek wskazał, iż wnioskodawca pracował na hartowni. Obsługiwał piece hartownicze (...), wkładał do nich detale do hartowania i następnie je wyjmował. Sąd Okręgowy wskazał, że zeznania świadka są zbieżne z wyjaśnieniami wnioskodawcy, a co za tym idzie ocenił je jako wiarygodne. Zaznaczył, iż w toku postępowania nie udało się uzyskać akt osobowych wnioskodawcy z zakładu pracy. Ze znajdujących się w aktach ZUS świadectwa pracy z dnia 30 grudnia 2000 roku, wystawionego przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wynika, że W. K. w okresie od dnia 21 sierpnia 1974 roku do dnia 31 grudnia 2000 roku był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach: ślusarza remontowego, hartownika oraz pracownika ochrony fizycznej, przy czym wskazano w nim również, że w okresach od dnia 1 listopada 1975 roku do dnia 30 września 1978 roku oraz od dnia 1 maja 1986 roku do dnia 1 listopada 1998 roku wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy w celu ustalenia charakteru pracy wnioskodawcy w spornych okresach dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu (...). W ocenie biegłego, okres zatrudnienia W. K. od dnia 1 maja 1986 roku do dnia 1 listopada 1998 roku na stanowisku hartownika podlega uwzględnieniu do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, jako praca określona w wykazie A, dziale III, poz. 76, pkt 3 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz. Urz. MG z 1985 roku, Nr 1, poz. 1), tj. praca w hartowniach i wytrawialniach, praca ocynkowaczy, ocynowaczy, kadmowaczy oraz galwanizerów - cynkiem, miedzią, chromem, kadmem i niklem. Zdaniem biegłego, praca wnioskodawcy w okresie od dnia 1 listopada 1975 roku do dnia 30 września 1978 roku nie była pracą w szczególnych warunkach, gdyż nie odpowiada pracy, o której mowa w dziale XIV, poz. 25 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, tj. bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Uzasadniając swoje stanowisko biegły stwierdził, iż wnioskodawca nie spełnił warunku wynikającego z § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia, tj. warunku wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu obowiązującym na danym stanowisku. Biegły wskazał bowiem, iż część swoich obowiązków pracowniczych wnioskodawca wykonywał w warsztacie, a zatem poza środowiskiem pracy, gdzie jako podstawowe wykonywane są prace w szczególnych warunkach. Nadto zakład (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością dysponował obszernym parkiem maszynowym, nie zaś jedynie prasami i piecami. Wśród obrabiarek znajdowały się tam zarówno maszyny przystosowane do obróbki wiórowej, tj. wytaczarki, frezarki, tokarki, jak również maszyny służące do obróbki ściernej, tj. szlifierki oraz polerki. Biegły zauważył przy tym, że w ramach powyższych prac, przepisy w/w rozporządzenia do prac w szczególnych warunkach zaliczają jedynie prace związane z obróbką ścierną (dział III, poz. 78 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia – szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne), nie uznają natomiast, aby prace związane z obróbką wiórowa były pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach. W ocenie biegłego, pracownik zatrudniony na stanowisku ślusarza remontowego w dziale głównego mechanika zajmuje się konserwacją i naprawami wszystkich maszyn zamontowanych w zakładzie, nie zaś jedynie pras i pieców hartowniczych. Do tego biegły zaznaczył, że w dziale XIV, poz. 25 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia, mowa jest o pracach wykonywanych na oddziałach będących w ruchu, co oznacza, iż naprawy i konserwacje winny dotyczyć maszyn będących w ruchu, których ze względu na proces technologiczny nie można zatrzymać. Prace, o jakich mowa w dziale XIV, poz. 25 wykazu A, to przykładowo prace w bezpośrednim sąsiedztwie wirujących części maszyn i urządzeń będących pod napięciem elektrycznym, co wymaga zachowania szczególnej uwagi przy wykonywaniu pracy. Organ rentowy zgodził się w całości z opinią biegłego. Wnioskodawca zaś wniósł zastrzeżenia do części opinii dotyczącej oceny charakteru jego pracy w okresie od dnia 1 listopada 1975 roku do dnia 30 września 1978 roku. Podniósł, że w powyższym okresie zajmował się wyłącznie naprawą pras i pieców na hartowni. Swoje obowiązki pracownicze wykonywał w miejscach, gdzie prasy i piece były zamontowane. Odnosząc się natomiast do wykonywania części prac w warsztacie, wskazał, iż konieczność naprawy wymontowanego elementu nie dyskredytuje tego, że praca była wykonywana stale przy prasach i piecach. Celem dokładnego wyjaśnienia charakteru pracy w spornym okresie Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań wnioskodawcy przesłuchanego w charakterze strony. W. K. zeznał, iż wprawdzie wydział utrzymania ruchu zajmował się naprawą i konserwacją urządzeń w całym zakładzie, to pracowały w nim brygady, które były wyspecjalizowane do dokonywania napraw i konserwacji różnych rodzajów maszyn. Jedna brygada – w której pracował wnioskodawca - zajmowała się tłocznia, gdzie znajdowały się prasy i zgrzewarki oraz hartownia, inne zaś brygady zajmowały się obrabiarkami, skrawaniem, szlifierkami. Sąd I instancji dał wiarę powyższym zeznaniom wnioskodawcy. W jego ocenie, podział czynności pomiędzy brygady ułatwiał pracę. Nadto Sąd Okręgowy zauważył, że zeznania wnioskodawcy w powyższym zakresie są zbieżne z zeznaniami świadka A. S.. Świadek ten podał również, że brygada wnioskodawcy zajmowała się prasami i piecami hartowniczymi. Sąd Okręgowy, nie podzielił opinii biegłego sądowego w części dotyczącej okresu pracy wnioskodawcy od dnia 1 listopada 1975 roku do dnia 30 września 1978 roku. Stwierdził, że wniosek biegłego, jakoby W. K. dokonywał napraw i remontów nie tylko pras i pieców hartowniczych, lecz także innych maszyn utrzymywanych w zakładzie, jest sprzeczny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Co więcej, zdaniem Sądu I instancji, wykonywanie części prac w warsztacie, nie wyklucza zaliczenia spornego okresu zatrudnienia wnioskodawcy do stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wykonywanie prac w warsztacie wynikało z braku możliwości naprawy elementu wymontowanego z prasy lub pieca hartowniczego bezpośrednio na hali produkcyjnej. Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego, oba sporne okresy zatrudnienia wnioskodawcy podlegają uwzględnieniu do stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, tj. okres od dnia 1 listopada 1975 roku do dnia 30 września 1978 roku (2 lata oraz 11 miesięcy) - jako praca, o której mowa w dziale XIV, poz. 25 wykazu A,

stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia, tj. bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie oraz w dziale XIV, poz. 25, pkt 1 załącznika nr 1 do w/w zarządzenia, zaś okres od dnia 1 maja 1986 roku do dnia 1 listopada 1998 roku (12 lat, 6 miesięcy oraz 1 dzień) – jako praca, o której mowa w dziale III, poz. 76 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia, tj. prace w hartowniach i wytrawialniach, praca ocynkowaczy, ocynowaczy, kadmowaczy oraz galwanizerów - cynkiem, miedzią, chromem, kadmem i niklem. Tym samym wnioskodawca legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, zatem spełnia wszystkie warunki wymagane do przyznania prawa do wcześniejszej emerytury od dnia 30 stycznia 2012 roku, tj. od dnia ukończenia 60-tego roku życia. Nadto Sąd I instancji uznał, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, gdyż rozstrzygnięcie sprawy wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego (przesłuchania świadka oraz dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego), co przekraczało kompetencje organu rentowego. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt I sentencji wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zaś jak w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając mu:

- naruszenie przepisu art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 1 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze poprzez uznanie, iż wnioskodawca spełnia wszystkie warunki do nabycia prawa do emerytury, w tym pracował 15 lat w warunkach szczególnych,

- istotne uchybienia procesowe, które miały wpływ na treść wyroku, w szczególności naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. poprzez niezachowanie wymogu wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz niezasadne odrzucenie stanowiska biegłego sądowego w zakresie nieuznania wnioskodawcy okresu pracy od dnia 1 listopada 1975 roku do dnia 30 września 1978 roku jako pracy w warunkach szczególnych i oparcie zasadniczych ustaleń w sprawie na zeznaniach wnioskodawcy i świadka, które nie mają odzwierciedlenia w dokumentach.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy domagał zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz właściwie zastosował przepisy prawa materialnego, tj. przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.). Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz wykładnię przepisów.

Na wstępie wskazać należy, iż na obecnym etapie postępowania okolicznością sporną pozostawało to, czy praca wykonywana przez W. K. w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. od dnia 1 listopada 1975 roku do dnia 30 września 1978 roku była pracą w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, Nr 8, poz. 43 ze zm.). Wprawdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nie istnieje prawne ograniczenie sądowego postępowania odwoławczego wyłącznie do podstaw prawnych wskazanych w zaskarżonej decyzji i sąd powinien weryfikować wszystkie przesłanki, a jeżeli przesłanką jest staż, to wszystkie składające się nań okresy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2001 r., II UKN 175/00, OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 415, z dnia 7 marca 2006 r., I UK 195/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 55

i z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 13/01, OSNP 2003 nr 22, poz. 549) – to w okolicznościach niniejszej sprawy taka weryfikacja okresu pracy wnioskodawcy nie kwestionowanego przez organ rentowy w apelacji daje wynik pozytywny dla wnioskodawcy. Okres zatem jego pracy od dnia 1 maja 1986 roku do dnia 1 listopada 1998 roku (12 lat, 6 miesięcy oraz 1 dzień) na stanowisku hartownika – słusznie został zaliczony jako okres pracy w szczególnych warunkach, o której mowa w dziale III, poz. 76 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia, który wymienia prace w hartowniach i wytrawialniach, praca ocynkowaczy, ocynowaczy, kadmowaczy oraz galwanizerów - cynkiem, miedzią, chromem, kadmem i niklem. Okres ten nie był też kwestionowany w opinii biegłego (k.71) .

Co się tyczy drugiego okresu tj. tego który również w postępowaniu apelacyjnym był sporny , to w pierwszej kolejności należy odnieść się do podniesionego w apelacji zarzutu, iż Sąd I instancji mylnie odrzucił stanowisko biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy odnośnie oceny charakteru pracy wnioskodawcy w spornym aktualnie okresie zatrudnienia. Z opinii biegłego I. M. wynika, że okres zatrudnienia W. K. od dnia 1 listopada 1975 roku do dnia 30 września 1978 roku na stanowisku ślusarza remontowego nie podlega uwzględnieniu do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, gdyż praca wykonywana w powyższym okresie nie odpowiada pracy określonej w dziale XIV, poz. 25 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia, tj. bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem zaprezentowanym w apelacji w istocie sugerującym związanie Sądu treścią opinii biegłego w tym zakresie. Zasadą jest, że ustalenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia) nie wymaga korzystania przez Sąd z wiadomości specjalnych posiadanych przez biegłego i należy do Sądu (por. w tym zakresie : wyrok Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 marca 2000 r., II UKN 446/99, LexPolonica nr 352214, OSNAPiUS 2001/18 poz. 562; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 sierpnia 2010 r., III AUa 487/2010, LexPolonica nr 2461834). Jeżeli jednak w danej sprawie sąd orzekający uzna taki dowód za potrzebny to dowód ten podlega ocenie tegoż sądu w granicach swobodnej oceny dowodów, tak jak cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie . W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy odniósł dowód z opinii biegłego do reszty materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i logicznie wyjaśnił dlaczego również ten drugi okres zaliczył do pracy w szczególnych warunkach. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy po przeanalizowaniu materiału dowodowego w postaci zeznań świadka A. S. (k. 40-41), zeznań wnioskodawcy przesłuchanego w charakterze strony (k. 91, 93) oraz dokumentacji znajdującej się w aktach ZUS (k. 11-12 akt ZUS), doszedł do prawidłowego wniosku, że praca wnioskodawcy w okresie od dnia 1 listopada 1975 roku do dnia 30 września 1978 roku była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, o której mowa w dziale XIV, poz. 25 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia, tj. bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Jak wynika ze znajdującego się w aktach rentowych wnioskodawcy świadectwa pracy z dnia 30 grudnia 2000 roku, wystawionego przez zakład pracy, W. K. m.in. w okresie od dnia 1 listopada 1975 roku do dnia 30 września 1978 roku wykonywał pracę w szczególnych warunkach (k. 12). Nadto w odniesieniu do powyższego okresu zatrudnienia (co wprawdzie umknęło Sądowi I instancji w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jednakże znalazło wyraz w ustnych motywach orzeczenia) zakład pracy w dniu 29 grudnia 2000 roku wstawił wnioskodawcy świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach. Poświadczył w nim m.in., że w powyższym okresie wnioskodawca, będąc zatrudniony na stanowisku ślusarza remontowego, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę, o której mowa w dziale XIV, poz. 25 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia. Świadectwo pracy wykonywanej w warunkach szczególnych jest dokumentem prywatnym (art. 245 k.p.c.). Dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc Sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 roku w sprawie o sygn. akt IV CK 474/03, OSNC 2005/6/113, lex numer 134436). Tym samym istnienie bądź też nie w/w świadectwa w odniesieniu do spornego okresu zatrudnienia nie uniemożliwia przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność ustalenia, czy świadczona praca odpowiada pracom wykonywanym w warunkach szczególnych w myśl przepisów w/w rozporządzenia i ustalenia

(po dokonaniu oceny zgromadzonego w ten sposób materiału dowodowego) czy okres pracy podlega zaliczeniu do stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Czyniąc ustalenia odnośnie charakteru pracy w spornym okresie należało mieć na względzie, że o uznaniu zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach nie decyduje treść dokumentów wystawionych przez pracodawcę, ani nazwa stanowiska pracy, lecz charakter faktycznie wykonywanych czynności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 sierpnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 2500/11, lex numer 1236517, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 27 lutego 2013 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 1221/12, lex numer 1294841, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 14 lutego 2013 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 1130/12, lex numer 1292815, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28 grudnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 1192/12, lex numer 1240032, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 września 2012 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 766/11, lex numer 1223484).

Jak wynika z zeznań świadka A. S. (k. 40-41), w spornym okresie wnioskodawca pracował na wydziale tłoczni, na którym naprawiał awarie maszyn pracujących na tym wydziale, tj. pras mimośrodowych i pneumatycznych, wykonywał remonty generalne oraz bieżące przeglądy tych urządzeń. Zgodnie z twierdzeniami świadka, do obowiązków mechaników pracujących na wydziale tłoczni należało również wykonywanie przeglądów pieców hartowniczych. Świadek wyjaśnił, że w sytuacji, kiedy określonej części maszyny nie można było naprawić bezpośrednio na hali, to wnioskodawca wymontowywał ją i naprawiał w warsztacie, poza takimi przypadkami naprawy odbywały się bezpośrednio na hali produkcyjnej. Zgodnie zaś z treścią zeznań wnioskodawcy W. K. (k. 91, 93), wydział utrzymania ruchu, który podlegał głównemu mechanikowi, zajmował się naprawą i konserwacją urządzeń w całym zakładzie pracy. W tamach tego wydziału funkcjonowały brygady, przy czym każda brygada miała swój odcinek, park maszynowy do obsługi. Jedną z brygad, do której należał wnioskodawca, obsługiwała tłocznię, na której użytkowano przede wszystkim prasy oraz zgrzewarki, jak również hartownię. Pracownicy wchodzący w skład pozostałych brygad pracowali przy naprawach oraz konserwacji maszyn takich jak obrabiarki, szlifierki, skrawarki. Wnioskodawca zeznał również, że skład osobowy tychże brygad był stały.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zeznania przesłuchanych w sprawie świadka oraz samego wnioskodawcy polegają na prawdzie. Osoby te w sposób wiarygodny opisały charakter wykonywanych przez wnioskodawcę czynności, ich zeznania wzajemnie się uzupełniają. Zarówno świadek A. S., jak również wnioskodawca wskazali na ten sam zakres wykonywanych czynności, tj. wykonywanie napraw i konserwacji tych samych maszyn, tj. pieców hartowniczych i urządzeń użytkowanych na wydziale tłoczni, czyli przede wszystkim pras. Na powyższy zakres obowiązków wnioskodawca wskazał już składając w sprawie informacyjne wyjaśnienia (k. 25-26). Całkowicie nieuzasadniony jest zarzut dotyczący przesłuchania wnioskodawcy w charakterze strony tuż przed zamknięciem rozprawy i wydaniem wyroku. Dowód z przesłuchania strony w procesie cywilnym co do zasady jest przeprowadzany w końcowej fazie postępowania (art. 299 k.p.c.). Dowód z tychże zeznań – w niniejszym postępowaniu - nie prowadził do dokonania ustaleń innych niż te, do których skłaniała analiza zeznań uprzednio przesłuchanego świadka (których zeznania oceniono jako wiarygodne). Warto też zauważyć, iż W. K., zeznając w charakterze strony, wskazał na te same okoliczności dotyczące jego pracy, które opisał, składając uprzednio wyjaśnienia. Zgodzić się trzeba ze skarżącym, że ani świadek A. S., ani też wnioskodawca, składając wyjaśnienia, nie wspominali o podziale czynności pomiędzy poszczególnymi brygadami pracującymi w zakładzie. Okoliczność ta nie podważa jednak wiarygodności zeznań świadka, jak również wyjaśnień wnioskodawcy. Świadek oraz wnioskodawca, wyjaśniając informacyjnie w sprawie, wymienili czynności wykonywane przez wnioskodawcę w ramach jego pracowniczych obowiązków. Nie odnosili się natomiast do obowiązków innych pracowników zatrudnionych w zakładzie, co trudno jest im zarzucać, skoro niniejsze postępowanie dotyczy prawa do emerytury wnioskodawcy – zatem dla jego rozstrzygnięcia znaczenie ma charakter wykonywanych przez niego prac (nie zaś czynności wykonywanych przez innych pracowników). Niemniej jednak treść zeznań W. K. (w których wskazał na specjalizację pomiędzy poszczególnymi brygadami pracującymi w zakładzie) jest zbieżna z jego wcześniejszymi wyjaśnieniami oraz zeznaniami świadka – w których wskazywano na wykonywanie przez wnioskodawcę prac przy piecach hartowniczych oraz prasach na wydziale tłoczni. Podkreślić należy, iż z powyższego materiału dowodowego w postaci zeznań świadka, jak również zeznań wnioskodawcy nie

wynikało, aby wnioskodawca wykonywał naprawy czy konserwacje innych urządzeń, niż piece hartownicze prasy i zgrzewarki.

Jak trafnie podkreślił Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w toku prowadzonego postępowania nie udało się uzyskać akt osobowych wnioskodawcy. Tym samym ustalenia w sprawie należało poczynić w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, tj. zeznania świadka, zeznania wnioskodawcy, świadectwo pracy oraz świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Chybiony jest zatem zarzut poczynienia ustaleń nie mających oparcia w dokumentacji osobowej, skoro materiał dowodowy dokumentacji takiej nie zawierał.

Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż okoliczność wykonywania przez wnioskodawcę części prac w warsztacie, nie uniemożliwia uznania pracy w spornym okresie za pracę w szczególnych warunkach (ze względu na niespełnienie wymogu wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku - § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia). Sporadyczne wykonywanie naprawy wymontowanej części maszyny w warsztacie (gdy naprawa nie jest możliwa na hali produkcyjnej) i jej ponowne zamontowanie jest pracą ściśle związaną z naprawą i konserwacją, a co za tym idzie nie wpływa na ocenę charakteru pracy wnioskodawcy pod kątem możliwości jej zaliczenia do stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wydział tłoczni oraz hartownia (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. są oddziałami będącymi w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, o których mowa w dziale XIV, poz. 25 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia, tj. prace, o których mowa w dziale III, poz. 76 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia, tj. prace w hartowniach i wytrawialniach, praca ocynkowaczy, ocynowaczy, kadmowaczy oraz galwanizerów - cynkiem, miedzią, chromem, kadmem i niklem oraz w dziale III, poz. 45 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia, tj. obsługa agregatów do walcowania, tłoczenia i ciągnięcia wraz z urządzeniami pomocniczymi i wykańczającymi.

Oczywistym jest przy tym, że użyte w dziale XIV, poz. 25 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia określenie „w ruchu” dotyczy pracy oddziału. Wykonywanie naprawy czy konserwacji zatrzymanego urządzenia (nie będącego w ruchu) nie oznacza, że nie jest pracą w szczególnych warunkach w myśl w/w przepisu. Co najmniej niezrozumiałe byłoby stawianie warunku dokonywania naprawy włączonego pieca hartowniczego czy też prasy tylko wtedy gdy są one w ruchu. Jak się zdaje regułą jest raczej, iż producenci jakichkolwiek maszyn zabraniają napraw w czasie pracy maszyny ze względów bezpieczeństwa. Czym innym jest oczywiście konserwacja maszyny, która w przeciwieństwie do naprawy dotyczy maszyny sprawnej i ma na celu zachowanie tej sprawności.

Także okoliczność, że w odniesieniu do spornego okresu zatrudnienia zakład pracy wystawił wnioskodawcy świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach – w świetle wskazanych powyżej dowodów – stanowi dodatkowy argument przemawiający za uznaniem tego okresu zatrudnienia jako okresu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Pomimo tego, że pracodawca wpisał w nim formalnie zajmowane przez W. K. stanowisko pracy, co musiało skutkować zakwestionowaniem tego dokumentu na etapie postępowania przed organem rentowym, to – zdaniem Sądu Apelacyjnego – istnienie tego dokumentu świadczy o tym, że zakład pracy uznawał, iż praca faktycznie, którą świadczył wnioskodawca była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach.

Z przedstawionych powyżej względów, w ocenie Sądu II instancji, w zakresie dotyczącym spornego (na obecnym etapie postępowania) okresu zatrudnienia podzielić należało stanowisko Sądu Okręgowego, iż praca wnioskodawcy w okresie od dnia 1 listopada 1975 roku do dnia 30 września 1978 roku w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. podlega uwzględnieniu do stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach jako praca określona w dziale XIV, poz. 25 wykazu A, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia, tj. bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

W powiązaniu zaś z uznanym przez Sąd Okręgowy, a obecnie niekwestionowanym przez organ rentowy okresem zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 1 maja 1986 roku do dnia 1 listopada 1998 roku w w/w zakładzie pracy powyższe powoduje, że W. K. legitymuje się 15-letnim stażem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, zatem od dnia

ukończenia 60-tego roku życia spełnia wszystkie warunki do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Z powyższych względów niezasadnione okazały się zarzuty apelacyjne naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c.

W konsekwencji zaś Sąd I instancji prawidłowo zastosował przepis prawa materialnego, tj. art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 ust. 1 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.